

Sygn. akt I ACa 850/10

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Mieczysław Brzdąk (spr.) SA Piotr Wójtowicz
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2011 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ś.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 września 2010 r., sygn. akt I C 158/10

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 500 (pięćset) złotych tytułem kosztów procesu;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 850/10

## UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 100 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, w tym kwoty 80 000 zł tytułem odszkodowania, a 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Na uzasadnienie swojego żądania powód podał, że przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w okresie od 13 marca 2002 r. do 16 stycznia 2004 r. i od 27 stycznia 2007 r. do 16 grudnia 2009 r., a pozwany nie zapewnił

odpowiednich warunków odbywania kary bowiem w Areszcie tym występowało nadmierne przeludnienie, sanitariaty w pomieszczeniach mieszkalnych były niezabudowane, występowało zawilgocenie i zagrzybienie ścian, brak było przewodów wentylacyjnych w celach, występowała zbyt wysoka temperatura, brak było ćwiczeń fizycznych i zajęć kulturalno-oświatowych, brak dostępu do aktów prawnych oraz brak warunków do utrzymania należytej higieny osobistej. Ponadto powód był niewłaściwie żywiony, łóżnia była brudna, utrudniano mu kontakty z rodziną, nie zapewniano odpowiedniej temperatury zimą, powodowano zagrożenie bezpieczeństwa osobistego przez umieszczanie w jednej celi osób o różnym stopniu demoralizacji, kantyna funkcjonowała w sposób niewłaściwy, zawyżano ceny towarów, system opieki zdrowotnej był niewydolny oraz umieszczano osoby palące razem z niepalącymi.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że część roszczeń powoda uległa przedawnieniu, a nadto, że powód nie wykazał żadnej z przesłanek uzasadniających żądanie odszkodowania oraz zadośćuczynienia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3 000 zł z ustawowymi odsetkami od 29 marca 2010 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nie obciążył powoda pozostałymi kosztami procesu oraz odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi od zasądzonego roszczenia.

Swoje rozstrzygnięcie następująco uzasadnił.

Powód przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w okresie od 13 marca 2002 r. do 16 stycznia 2004 r. i od 27 stycznia 2007 r. do 16 grudnia 2009 r., początkowo jako osoba tymczasowo aresztowana, a następnie jako odbywająca karę pozbawienia wolności w związku z popełnieniem przestępstw rozboju, kradzieży i oszustw.

Areszt Śledczy w (...) należy do aresztów, w których liczba osadzonych przekracza ogólną liczbę przeznaczonych dla nich miejsc, przy uwzględnieniu normy, iż na jednego osadzonego winno przypadać co najmniej 3 m<sup>2</sup> powierzchni celi. Z tego powodu Dyrektor Aresztu ustawicznie, w okresie od września 2008 r. do października 2009 r., podejmował kolejne decyzje o umieszczeniu osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, o czym każdorazowo informował właściwego miejscowo sędziego penitencjarnego. Przeludnienie to w styczniu 2008 r. wyrażało się w przekroczeniu o 12 % liczby miejsc dla osadzonych w Areszcie i dotyczyło 92 cel mieszkalnych. W lutym 2008 r. przeludnienie wyrażało się w przekroczeniu o 6 % liczby miejsc dla osadzonych i dotyczyło 73 cel mieszkalnych. W maju 2008 r. liczba miejsc dla osadzonych została przekroczona o 14,5 %, a przeludnienie dotyczyło 79 cel mieszkalnych. W czerwcu 2008 r. liczba miejsc dla osadzonych w wymienionej placówce penitencjarnej została przekroczona o 5,2 %, a przeludnienie dotyczyło 74 cel mieszkalnych. W lipcu 2008 r. liczba miejsc dla osadzonych w wymienionej placówce penitencjarnej została przekroczona o 7,2 %, a przeludnienie dotyczyło 70 cel mieszkalnych. Z kolei w sierpniu 2008 r. liczba miejsc dla osadzonych w wymienionej placówce penitencjarnej została przekroczona o 4,1 %, a przeludnienie obejmowało 76 cel mieszkalnych.

W dniu 26 sierpnia 2009r. poddano kontroli sanitarno-technicznej cele nr (...). Trzy spośród tych cel były niezamieszkałe i przeznaczone do remontu, a w pozostałych nie stwierdzono śladów zawilgocenia na ścianach i suficie, natomiast występowały ubytki w tynku oraz w płytkach podłogowych PCV. We wszystkich tych celach tzw. kąciki sanitarne oddzielone były od pozostałej części celi zasłonami z tkanin. Poddano także kontroli cele nr (...). Były to cele wyremontowane, z zabudowanymi kącikami sanitarnymi, a na podłogach położone były płytki ceramiczne. Nie stwierdzono tam śladów zawilgocenia. Skontrolowano także cele nr (...). W celach tych nie stwierdzono zawilgocenia. Wietrzenie cel mieszkalnych polegało jedynie na otwieraniu okien, gdyż cele dysponowały jedynie kratką wentylacyjną, umieszczoną na ścianie łączącej daną celę z korytarzem. W dniu 19 października 2009 r. również Areszt Śledczy w (...) poddano kontroli sanitarnej Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w K., w kwestii temperatur wydawanych osadzonym posiłków. W dniu kontroli 33 posiłki wydano z termosów, a pozostałych 361 obiadów wydano z garnków kuchennych ze stali nierdzewnej z pokrywką. Z uwagi na temperaturę wydawanych posiłków oraz procedurę ich wydawania nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Tego samego dnia Państwowy Powiatowy (...) w K. poddał wymienioną placówkę penitencjarną

również inspekcji ogólnej, w czasie której kontroli poddano jedynie celę nr (...), która była wyłączona z użytkowania. Stwierdzono wówczas, iż brak jest wentylacji w celi, ściany w celi były suche, nie stwierdzono wilgoci na ścianach i suficie, a jedynie małe ubytki tynku w lamperii. Na parterze budynku umiejscowiona była łaźnia, której ściany były wyłożone kafelkami. Przy łaźni znajdowały się dwa okienka. Osadzeni, przed skorzystaniem z natrysku łaźni, do okienka znajdującego się po prawej stronie oddają brudną bieliznę, pościel i ręczniki, a czystą odbierają z okienka po stronie lewej. W czasie kontroli na półkach magazynu znajdowała się wyłącznie bielizna czysta. Nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

Warunki panujące w celach Aresztu Śledczego, w których przebywał powód, były nieodpowiednie. W niektórych celach występowała wilgoć, czego skutkiem było występowanie jednocześnie nieprzyjemnej woni, zwłaszcza, że cele były przeludnione. Ponadto na ścianach niektórych cel widoczny był grzyb. Umieszczone w celach kąpiki sanitarne zawierające ubikację najczęściej były nieodpowiednio oddzielone od pozostałej części celi, co powodowało, iż powód zmuszony do załatwiania potrzeb fizjologicznych w takich warunkach czuł się poniżony. W celach występowały insekty. Cele mieszkalne sprzątane były przez umieszczonych w nich osadzonych, przy czym nie zapewniono im środków umożliwiających zmywanie podłogi.

Ustalen co do „obecności wilgoci, grzyba oraz insektów w niektórych celach” Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o „całkowicie zbieżne zeznania świadków oraz powoda, bowiem złożone w sprawie protokoły inspekcji sanitarnych dokumentowały kontrole, w których tylko niektóre z cel mieszkalnych poddano kontroli, a nie wszystkie cele mieszkalne”.

Oceniając tak dokonane ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie oraz odszkodowanie za pobyt w Areszcie Śledczym w (...) w czasie od 13 marca 2002 r. do 16 stycznia 2004 r. uległo przedawnieniu w dniu 17 stycznia 2007 r. na podstawie art. 442 § 1 k.c., bowiem zgodnie z ustawą z dnia 16 lutego 2007 r.

o zmianie ustawy - kodeks cywilny, „wprowadzony” art. 442<sup>1</sup> k.c. ma zastosowanie jedynie do roszczeń powstałych wcześniej, a nieprzedawnionych w chwili wejścia w życie tegoż przepisu - tj. dnia 10 sierpnia 2007 roku.

Oceniając zasadność zgłoszonych przez powoda roszczeń z tytułu pozbawienia wolności w dniach od 27 stycznia 2007 r. do 16 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że Państwo wykonując swoje uprawnienia władcze, w ramach imperium wykonując zadania represyjne, nie może ograniczać praw człowieka w stopniu wyższym, niż wynika to z zadań ochronnych i celu stosowanych środków. Z tego względu art. 110 § 2 k.k.w. przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na jednego skazanego nie może być mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>. Przepis art. 248 § 1 k.k.w. do dnia utraty jego mocy – tj. do 6 grudnia 2009r. – przewidywał,

że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Jednakże przepis ten dopuszczał tylko przejściowe ograniczenie normy wynikającej z art. 110 § 2 k.k.w. i to w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Dodatkowo uznanie art. 248 § 1 k.k.w. przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP, wyklucza możliwość odwołania się przez pozwanego do zgodności działania z prawem i braku po stronie pozwanej bezprawności. Od dnia 6 grudnia 2009r. przepisy art. 110 § 2a - § 2i k.k.w. w sposób szczegółowy i konkretny określają przypadki, w których możliwe jest umieszczenie skazanego w celi, gdzie powierzchnia mieszkalna przypadająca na osadzonego wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

Pozwany – w ocenie Sądu I instancji – nie wykazał, że umieszczenie powoda w celi niespełniającej normy przestrzennej, nie stanowiło działania bezprawnego.

W okresie obowiązywania art. 248 § 1 k.k.w. przepis ten wymagał, aby umieszczenie skazanego było następstwem szczególnie uzasadnionego wypadku, następowało na czas określony, a o umieszczeniu należało niezwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Pozwany przedłożył szereg decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) o umieszczeniu osadzonych na czas określony w warunkach,

w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, jednakże decyzje te były ogólne, a nie indywidualne i stanowiły wielomiesięczną ciągłość, co świadczyło o sprzeczności z charakterem umieszczenia na czas określony.

Sąd Okręgowy uznał, iż powód udowodnił, że niektóre cele tegoż Aresztu nie zapewniały prywatności przy korzystaniu z toalety, miały złą wentylację i występowały w nich insekty. Pomieszczenia niektórych cel były zawilgocone, występowały w nich na ścianach grzyby i było duszno. „Okoliczności te potwierdzili zgodnie świadkowie powołani przez powoda, a pozostały materiał dowodowy nie wykluczył tych okoliczności”.

Sąd nie uznał za udowodnione okoliczności dotyczących braku zajęć i działalności kulturalno-oświatowej oraz ćwiczeń fizycznych w Areszcie, bowiem świadkowie powoda okoliczności tych nie potwierdzili, a brak było jakichkolwiek innych dowodów świadczących o takich okolicznościach.

Wskazał też Sąd, że jako działanie bezprawne, naruszające dobro powoda, zarzucono brak dostępu do aktów prawnych, w tym i komentarzy do kodeksów, jednakże art. 79 b § 1 k.k.w. nakłada na zakład penitencjarny obowiązek zapoznania skazanego jedynie z podstawowymi aktami prawnymi dotyczącymi wykonywania kary pozbawienia wolności i porządkiem wewnętrznym zakładu karnego, a nie z wszelkimi możliwymi aktami prawnymi i publikacjami ich dotyczącymi. Powód mógł korzystać z biblioteki Aresztu, a nieobszerny zasób jej zbiorów nie może być uznany za okoliczność dotyczącą bezprawności zaniechania pozwanego.

W kwestii braku zapewnienia przez Areszt warunków do utrzymania higieny, Sąd uznał, że powód nie udowodnił tej okoliczności. Brak było podstaw dla twierdzenia, że powodowi nie wydawano środków czystości, a umożliwienie korzystania z łaźni tylko raz w tygodniu stanowi działanie uprawnione, uwarunkowane przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności.

W kwestii zarzutu niewłaściwego wyżywienia w Areszcie, Sąd Okręgowy przyjął, że był to zarzut niezasadny, bowiem jak wynikało z protokołu inspekcji sanitarnej, zarówno temperatura posiłków jak i sposób ich podawania nie budziły żadnych zastrzeżeń organu kontrolującego.

Odnośnie zgłoszonego przez powoda zastrzeżenia co do opieki medycznej, nie sposób przyjąć – według Sądu – by Areszt odpowiedniej opieki medycznej nie zapewniał, „gdyż brak było materiału dowodowego w sprawie świadczącego o takich okolicznościach”.

Odnośnie zarzutu utrudniania przez administrację Aresztu kontaktów z osobami najbliższymi Sąd I instancji wskazał, że powód sam w zeznaniach swych podał, że zgodnie z regulaminem, na który się powołał, mógł dwa razy w tygodniu korzystać z aparatu telefonicznego, prowadząc rozmowę trwającą do 10 minut, z czego korzystał. Dlatego, według Sądu, brak było podstaw by poczynić jakiegokolwiek zarzuty pod adresem administracji Aresztu.

„W kwestii zarzutu umieszczenia w Areszcie palących tytoń osadzonych w celach z niepalącymi” Sąd Okręgowy podał, że powód w ogóle nie odniósł się do stanowiska strony pozwanej, która zarzucała, że powód sam zadeklarował na piśmie, iż korzysta z wyrobów tytoniowych. Z tego względu Sąd przyjął, że powód przyznał ten fakt, „zatem jako że powód należał do społeczności palącej tytoń, to nie można mówić o naruszeniu jego dobra osobistego poprzez umieszczenie go w jednej celi z osobami niepalącymi wyrobów tytoniowych”.

Pozostałe zarzuty powoda odnośnie funkcjonowania Aresztu, w ocenie Sądu były niezasadne i stanowiły efekt wyłącznie subiektywnego odczucia powoda.

Oceniając zasadność żądania powoda, Sąd I instancji podkreślił, że powód, jako osoba skazana na karę pozbawienia wolności, ma zagwarantowane przez prawo warunki odbywania tej kary, które są szczegółowo określone w przepisach

Kodeksu karnego wykonawczego, a przede wszystkim wypływają wprost z norm ustawy zasadniczej i wiążących Polskę norm prawa międzynarodowego, zwłaszcza art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zakazującej poniżającego traktowania lub karania. Odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, stanowi przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, zwłaszcza że efekt przeludnienia połączony jest z niehigienicznymi warunkami panującymi w celi, gdzie zachodzi konieczność przebywania w tym samym pomieszczeniu z osobą załatwiającą potrzeby fizjologiczne w miejscu nieoddzielonym odpowiednio od reszty celi, przy jednoczesnym braku odpowiedniej wentylacji.

Sądy orzekając wobec oskarżonych bezwzględne kary pozbawienia wolności, winny zapewnić skazanym należyte warunki odbywania przez nich tej kary. Nie może być zatem tak, iż państwo egzekwuje wobec oskarżonego z całą stanowczością niezastosowanie się do porządku prawnego, a jednocześnie samo, poprzez powoływanie się na okoliczności takie jak przeludnienia w jednostkach penitencjarnych, może uchylać się od odpowiedzialności za nie wywiązywanie się z obowiązków nałożonych na nie ustawą.

Powód wykazał, iż odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w (...) przez okres blisko dwóch lat od 13 marca 2002 r. do 16 stycznia 2004 r. oraz przez okres blisko trzech lat od 27 stycznia 2007 r. do 16 grudnia 2009 r., w warunkach w których pobyt uwłaczał godności ludzkiej, a tym samym naruszał dobro osobiste powoda, wyrządzając mu krzywdę ponad dolegliwość wynikającą z odbywania kary pozbawienia wolności, za którą odpowiedzialność na podstawie art. 417 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. ponosi Skarb Państwa.

Mając na uwadze, że powód przebywał w Areszcie w okresie niespełna trzech lat od 27 stycznia 2007 r. do 16 grudnia 2009 r. Sąd przyjął, że rozmiar krzywdy powoda rekompensować będzie kwota 3 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy podał, że wziął pod uwagę kryterium aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej „a tak określona wysokość zadośćuczynienia stanowi wartość ekonomicznie odczuwalną przez powoda i może stanowić kompensatę doznanych przez niego krzywd w postaci naruszenia dóbr osobistych, w szczególności jego godności”.

Według Sądu i instancji rozmiar krzywdy powoda nie uzasadniał zadośćuczynienia w takim rozmiarze, którego w pozwie domagał się powód, żądanie było aż nadto wygórowane i nie odpowiadało ani rozmiarowi krzywdy, ani nie uwzględniało obecnych stosunków majątkowych, dlatego powództwo o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie Sąd okręgowy oddalił.

Sąd I instancji przyjął, że powód nie udowodnił żadnej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

Odsetki ustawowe od zadośćuczynienia na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd zasądził od dnia doręczenia Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa odpisu pozwu, tj. od dnia 29 marca 2010 r., bowiem powód nie wzywał wcześniej strony pozwanej do dobrowolnego spełnienia świadczenia, a pozwany dowiedział się o jego roszczeniu dopiero wraz z otrzymaniem odpisu pozwu.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu podał Sąd art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 uksc „odstępując od obciążania nimi powoda, bowiem jego sytuacja majątkowa, prowadzi do wniosku, iż pokrycie tych kosztów mogłoby stanowić dla niego nadmierny uszczerbek, zaś koszty sądowe pochłonęłyby całe zasądzone roszczenie, a charakter sprawy w tym wartość przedmiotu sporu zależała od subiektywnego odczuwania przez powoda poczucia jego krzywdy, co miało znaczenie przy ocenie sprawy jako przypadku szczególnie uzasadnionego”.

Wyrok ten zaskarżył pozwany w części obejmującej pkt 1, 3 oraz 4 i zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego – art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w dniu 4 listopada 1950 roku

w Rzymie (Dz.U. z 1994 r. nr 61, poz. 284) przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że powód był w Areszcie Śledczym w (...) traktowany w sposób niehumanitarny i poniżający;

- naruszenie prawa materialnego – art. 248 § 1 w zw. z art. 110 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego przez niezastosowanie poprzez przyjęcie, że nie wyłącza on bezprawności pozwanego;

- naruszenie prawa materialnego – art. 248 § 1 w zw. z art. 110 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego przez niezastosowanie poprzez przyjęcie, że przed dniem 6 grudnia 2009 r. w stosunku do powoda winny być wydawane indywidualne decyzje o umieszczeniu w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego wynosi mniej niż 3m<sup>2</sup>;

- naruszenie prawa materialnego – art. 448, 415 w zw. z art. 24 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia;

- naruszenie prawa materialnego – art. 5 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie poprzez niezastosowanie przez przyjęcie, że żądanie oczywiście nadmiernego zadośćuczynienia przez osobę pozbawioną wolności w związku z naruszeniem dóbr osobistych nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego;

- naruszenie prawa procesowego art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że powód jako strona przegrywająca proces nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego ponieważ jego sytuacja mieści się w określonym w tym przepisie wypadku szczególnie uzasadnionym.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1, 3 oraz 4 i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że materialnoprawną podstawę żądania powoda mógłby stanowić art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., co z kolei wymaga rozważenia w pierwszej kolejności czy pozwany w sposób bezprawny naruszył dobra osobiste powoda. Trafnie zauważa skarżący, że jego działanie nie może być uznane za bezprawne w świetle przepisów art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 3 Konwencji Praw Człowieka, a także utrwalonego na tle tych przepisów orzecznictwa zarówno sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Przede wszystkim należy zauważyć, że samo przeludnienie jednostki penitencjarnej nie może być kwalifikowane jako działanie niehumanitarne lub degradujące. Dla stwierdzenia tego rodzaju niehumanitarnego, okrutnego lub poniżającego traktowania niezbędne jest, aby kumulatywna ocena warunków panujących w jednostkach penitencjarnych pozwalała stwierdzić, że były one tego rodzaju, że do takiego naruszenia prowadziły. Pogląd taki zaprezentował m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2010 r., sygn. akt I CSK 553/09, w którym stwierdził m.in., że z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka płynie wniosek, że nie dochodzi do naruszenia dóbr osobistych, a zwłaszcza godności, automatycznie przez to, że osadzonemu przypada w celi mniej niż 3m<sup>2</sup> powierzchni. Naruszenie tej normy jest ważną okolicznością, jednakże dopiero kumulatywnie, w związku z innymi okolicznościami, pozwala na podstawie oceny indywidualnych przypadków stwierdzić, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych osadzonego.

Należy też podkreślić, że Trybunał Praw Człowieka wyraźnie wskazuje, że każdorazowo dla przyjęcia czy doszło do zachowań opisanych w art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, a tym samym czy naruszono określoną w tym artykule normę, należy zbadać nie tylko kwestie przeludnienia czy też innych warunków bytowych, ale także inne okoliczności, które mogą mieć wpływ na

ocenę zarówno stopnia dolegliwości, takich jak w szczególności właściwości i warunki osobiste pozwanego, płeć, wiek, czy też stan zdrowia, jak również zgodność działań pozwanego państwa z prawem krajowym. Trybunał wskazuje też, że dla przyjęcia, iż dane zachowanie wypełnia znamiona nieludzkiego traktowania w przypadku osadzenia niezbędne jest, aby dolegliwości związane z wykonywaną karą przekraczały próg dolegliwości immanentnie wpisanych w naturę odbywania kary pozbawienia wolności.

Jak trafnie wywodzi skarżący w apelacji, Trybunał Praw Człowieka nie wskazuje również normy powierzchni w zakładzie karnym, której przekroczenie oznaczałoby naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Z orzecznictwa Trybunału wynika natomiast, że powierzchnia celi przysługująca osadzonemu nie jest samoistną i wystarczającą przesłanką do oceny, czy doszło do naruszenia praw zagwarantowanych w Konwencji (por. wyrok z dnia 6 marca 2001 r., ws. D. przeciwko G.).

Słusznie też zauważa autor apelacji, że w wyroku z dnia 19 kwietnia 2001 r. (P. przeciwko G., (...)) Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że „dokonując oceny, czy kara lub traktowanie jest poniżające w rozumieniu art. 3 Konwencji, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz czy w odniesieniu do następstw wywarło negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3”. Podobnie w wyrokach z dnia 6 kwietnia 2000 r. (L. przeciwko W., (...)) i z dnia 26 października 2000 r. (K. przeciwko P., (...)), w których Trybunał uznał traktowanie za „nieludzkie” gdy m.in. jest ono dokonywane z premedytacją, stosowane przez wiele godzin, ma charakter ciągły i prowadzi do bądź to faktycznych obrażeń ciała, bądź też do dotkliwego cierpienia fizycznego i psychicznego ofiar. Traktowanie jest „poniżające” gdy ma na celu wywołanie w ofiarach poczucia strachu, cierpienia i niższości, prowadzi do ich poniżania oraz deprecjonowania, przy czym cierpienie oraz poniżanie musi w każdym wypadku wykraczać daleko poza niezbędny element dolegliwości, który związany jest z danym rodzajem uzasadnionego prawnie traktowania, bądź karania.

Wbrew zatem stanowisku Sądu I instancji, zebrany w sprawie materiał nie stwarza podstaw do przyjęcia, że traktowanie powoda było ponadprzeciętnie upokarzające, nieludzkie czy poniżające, a tym samym bezprawne. Powód nie wykazał więc, by w sposób bezprawny naruszono jego dobra (dobro) osobiste w postaci godności.

Za takie naruszenie nie może być uznany sam fakt osadzenia powoda (w bliżej zresztą nieokreślonej celi (celach) przy niezachowaniu normy 3m<sup>2</sup> na osadzonego).

Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 2 października 2007r (II CSK 269/07 samo umieszczenie skazanego w przeludnionej celi nie świadczy o naruszeniu jego godności (niehumanitarnym traktowaniu).

Podkreślenia wymaga też, że działanie pozwanego było zgodne z prawem, skoro obowiązujący wówczas art. 248 § 1 k.k.w. uprawniał dyrektora aresztu śledczego do umieszczenia skazanego w celi, w której na 1 skazanego przypadało mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

Trafnie też zarzuca skarżący, że Sąd I instancji nie był uprawniony do oceny legalności czy prawidłowości wykonywania kary pozbawienia wolności. Uprawnienia te przysługują sędziemu penitencjarnemu. Jeżeli został zawiadomiony o decyzjach Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) o umieszczaniu skazanych w celach poniżej 3m<sup>2</sup> na osobę i nie uchylił tych zarządzeń, to sąd cywilny nie może badać czy w ten sposób dokonano naruszenia prawa.

Z tych zatem przyczyn zaskarżony wyrok należało zmienić (art. 386 § 1 k.p.c.) 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa) i orzec jak w sentencji oraz zasądzić od powoda jako przegrywającego sprawę zarówno przed Sądem I jak i II instancji koszty procesu na rzecz pozwanego reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz 11 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa).